

TRASY SEZONOWE GODZINY, CENY



Smocza
Jama



Baszta
Sandomierska



Budowle
i ogrody Wawelu



Smocza Jama

czynna codziennie: 23 kwietnia - 31 października

23-27 kwietnia	10:00 – 17:00 kasa biletowa czynna do 16.45
28 kwietnia-3 maja	10:00 – 19:00 kasa biletowa czynna do 18.45
4-30 maja	10:00 – 18:00 kasa biletowa czynna do 17.45
31 maja-3 czerwca	10:00 – 19:00 kasa biletowa czynna do 18.45
4-30 czerwca	10:00 – 18:00 kasa biletowa czynna do 17.45
lipiec, sierpień	10:00 – 19:00 kasa biletowa czynna do 18.45
wrzesień, październik	10:00 – 17:00 kasa biletowa czynna do 16.45

nieczynna: listopad-marzec

bilet 3 zł, sprzedaż w kasach biletowych i przy wejściu (automat)

uwaga - zejście stromymi kręconymi schodami (nie ma możliwości zejścia z wózkiem); zwiedzanie w jednym kierunku - wyjście na bulwary wiślane

Smocza Jama – jaskinia w zachodnim zboczu wawelskiego wzgórza, owiana legendą, jest niewątpliwie jedną z większych jego osobliwości. Najstarszą wersję legendy o smoku wawelskim, związaną z mitycznym początkiem Krakowa, znajdujemy w Kronice Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem, z przełomu XII i XIII wieku:

Był bowiem w załomach pewnej skały okrutnie srogi potwór, którego niektórzy zwać zwykli całóżercą. Żarłoczności jego każdego tygodnia, według wyliczenia dni, należała

się określona liczba bydła. Jeśliby mieszkańcy nie dostarczyli, niby jakichś ofiar, to byłiby przez potwora ukarani utratą tyluż głów ludzkich. Grakch [Krak], nie mogąc znieść tej klęski [...] skrycie synów wezwawszy, przedstawił [im swój] zamiar, radę przedłożył [...]. Na to oni: [...] Do ciebie należy władza rozkazywania, do nas konieczność posłuchu. Gdy więc doświadczyli po wielokroć otwartej męskiej walki i daremnej najczęściej próby sił, zmuszeni zostali wreszcie uciec się do podstępów. Bowiem zamiast bydła podłożyli w zwykłym miejscu skóry bydłace, wypchane zapaloną siarką. I skoro połknął je z wielką łapczywością całożerca zadusił się od buchających wewnątrz płomieni. I zaraz potem młodszy napadł i zgładził brata, współnika zwycięstwa i królestwa, nie jako towarzysza, lecz jako rywala. Łże, jakoby zabił go potwór, ojciec jednak radośnie przyjmuje go jako zwycięzcę [...]. Tak oto młodszy Grakch przejmuje władzę po ojcu, dziedzic zbrodniczy! Atoli dłużej skalany był bratobójstwem niż odznaczony władzą. Gdy bowiem wkrótce potem oszustwo wyszło na jaw, gwoździ kary za zbrodnię skazany został na wieczne wygnanie [...]. A owszem, na skale całożerca wnet założono sławne miasto, od imienia Grakcha nazwane Grakchovia, aby wiecznie żyła pamięć Grakcha. I póty nie zaprzestano obrzędów pogrzebowych, póki nie zostały zamknięte ukończeniem (budowy) miasta. Niektórzy nazwali je Krakowem od krakania kruków, które zleciały się tam do ścierwa potwora”.

Jan Długosz zmienił wersję podania, pisząc, że sam król Krak rozprawił się ze smokiem. W końcu w. XVI Joachim Bielski do legendy wprowadził postać przebiegłego szewca Skuby; jest to dziś najpopularniejszą wersją podania.

Zwiedzanie Smoczej Jamy rozpoczyna się z terenu wzgórza opodal baszty Złodziejskiej. W ceglanej wieżyczce (dawnej studni austriackiej), znajduje się klatka schodowa. Długość pieczary wynosi 270 m, a dostępna trasa do zwiedzania 81 m.



Pierwsza, najniżej położona północna komora „ A”, jeszcze w XIX wieku była zalana wodą, którą czerpano dla potrzeb mieszkańców wzgórza.



Z niej krótkie przewężenie prowadzi do głównej, środkowej, największej komory „ B”, o długości 25 m, wysokiej miejscami do 10 m.

Układ skał dzieli wnętrze na dwie części o malowniczych zakątkach. W najwyższej partii komora jest nakryta ceglana kopułą z roku 1830. Zamyka on otwór w stropie, którym do jaskini w r. 1829 dostał się historyk Ambroży Grabowski i pierwszy opisał jej wygląd. Dzięki staraniom Grabowskiego Smoczą Jamę udostępniono do zwiedzania w latach 1843–1846. Z komory tej odchodzi (niedostępny dla turystów) ciąg ciasnych i błotnistych korytarzy (długości 160 m) z pięcioma jeziorkami zamieszkałymi przez rzadkiego skorupiaka – studniczka tatrzańskiego.



Część środkowej komory, była w wiekach XVII–XVIII magazynem i salą biesiadną karczmy, znajdującej się przed dolnym wejściem, nad brzegiem Wisły.



Ostatnia południowa komora „C” (długość 11 m, szerokość 5,8 m, a wysokość 4 m), o skalnym stropie podtrzymywanym przez dwa ceglane filary, jest wyjątkowo urozmaicona skalnymi wystęgami, kominami i szczelinami krasowymi. Tu niegdyś była sala karczmy.

Wychodząc, na wiślanym bulwarze stajemy przed rzeźbą *Smok Wawelski*, dłuta Bronisława Chromego z r. 1972.

Smoczą Jamę do zwiedzania przystosował Profesor Adolf Szyszko-Bohusz po odzyskaniu w r. 1918 przez Polskę niepodległości.



Baszta Sandomierska

czynna codziennie: 23 kwietnia - 30 września

kwiecień	10:00 – 17:00 kasa biletowa czynna do 16:45
28 kwietnia-3 maja	10:00 – 19:00
31 maja-3 czerwca	kasa biletowa czynna do 18:45
maj, czerwiec	10:00 – 18:00 kasa biletowa czynna do 17:45
lipiec, sierpień	10:00 – 19:00 kasa biletowa czynna do 18:45
wrzesień	

10:00 – 17:00

kasa biletowa czynna do 16:45

październik - weekendy, tylko w razie
dobrej pogody

10:00 – 17:00

kasa biletowa czynna do 16:45

nieczynna: listopad-marzec

bilet 4 zł, sprzedaż w kasach biletowych i przy wejściu (automat)

uwaga - zwiedzanie baszty wymaga przejścia po schodach liczących 137 stopni - prosimy o zachowanie ostrożności i nie wychylanie się poza balustrady; dzieci do lat 12 mogą wchodzić jedynie pod opieką osoby pełnoletniej

Baszta Sandomierska jest jedną z trzech zachowanych „baszt ogniowych” Wawelu – powstała ok. 1460 r. za panowania Kazimierza Jagiellończyka. Wzniesiono ją dla wzmocnienia obrony rezydencji królewskiej od strony południowej, najbardziej zagrożonej na nieprzyjacielski atak, gdyż przedmieście Stradom nie posiadało własnych fortyfikacji. Baszta została przystosowana do użycia broni palnej (stąd nazwa „baszta ogniowa”).

Pomieszczenie III piętra posiada jednak także elementy świadczące o funkcji mieszkalnej: ozdobny portal wejściowy w typie „długoszowym”, oszklone okna, duży kanał kominowy, do którego podłączony był piec. Mogła to być zarówno kwatera straży, jak i więzienie dla osób o wyższym statusie społecznym.

Baszty w okresie pokoju często wykorzystywano jako więzienia, przy czym umieszczenie na górnych kondygnacjach tj. „w wieży” było karą honorową, zarezerwowaną dla osób „szlachetnie urodzonych”. Pospolitych przestępców niskiego stanu skazywano na uwięzienie w lochu – taki loch więzienny zachował się w innej baszcie wawelskiej, z tej przyczyny nazwanej basztą Złodziejską.

Z górnej kondygnacji baszty roztacza się widok na Kraków i okolice.

widoki z górnego poziomu baszty





fot. Anna Stankiewicz



Budowle i ogrody Wawelu

trasa plenerowa z przewodnikiem

czynna: 23 kwietnia – 30 września, wyłącznie w dni bezdeszczowe

codziennie, 11:00-16:30

przejścia o określonych godzinach z przewodnikiem w j. polskim lub angielskim

zwiedzanie w grupach max. 30 osób, rozpoczyna się na wystawie *Wawel Zaginiony* (trasa nie obejmuje zwiedzania tej wystawy)

czas zwiedzania - ok. 1,5 godz.

nieczynna: październik-kwiecień

wstęp (od osoby): normalny 18 zł, ulgowy 10 zł

nie ma dnia wolnego wstępu; sprzedaż w kasach lub po wcześniejszej rezerwacji w Biurze Rezerwacji: tel. 12/ 422 16 97, e-mail: bot@wawel.org.pl

proszę zachować bilet - upoważnia on do wejścia na basztę Sandomierską

uwaga

- przejście trasą ze względu na jej przebieg i charakter ogrodów jest utrudnione dla osób niepełnosprawnych (schody do wejścia i zejścia z tarasu górnego)
- zwiedzanie baszty wymaga przejścia po schodach (137 stopnie); dzieci do lat 12 mogą wchodzić jedynie pod opieką osoby pełnoletniej

Wawelskie wzgórze, z górującym nad nim Zamkiem Królewskimi i Katedrą, przez stulecia spełniało funkcje reprezentacyjne, religijne a także obronne. Budowle powstawały w ciągu prawie dziesięciu wieków – były wielokrotnie przebudowywane i rozbudowywane. Obecnie jest to złożony zespół zabytkowy.

Trasa zaczyna się na wystawie Wawel Zaginiony przy modelu XVIII-wiecznego Wawelu, prowadzi przez dziedziniec zewnętrzny i arkadowy do ogrodów królewskich.

Z tarasu dolnego ogrodów przechodzimy wąskimi schodkami obok podstawy Kurzej Stopki i wieży wybudowanej w czasach króla Zygmunta III Wazy, na stoki, przed północną fasadą zamku. Możemy z tego miejsca podziwiać wspaniałą panoramę starego Krakowa.

Zwiedzanie ogrodów kończymy przechodząc sienią zwaną „Tatarską” na dziedziniec arkadowy. Stąd udajemy się na dziedziniec Batorego.

Trasę kończy indywidualne zwiedzanie Baszty Sandomierskiej – z jej górnej kondygnacji roztaczają się rozległe widoki na Kraków i okolice.



Przebieg trasy

Na wystawie Wawel Zaginiony, przy modelu wzgórza (stan z końca w. XVIII), oprowadzający przybliży historię zabudowy Wawelu, przemian i rozwoju jego elementów: Zamku, Katedry, kościołów domów i rezydencji oraz baszt.

Po wyjściu z wystawy zatrzymuje się na dziedzińcu zewnętrznym, omawiając rezerwat archeologiczny i Katedrę.

Następnie przejściem przez sień Berrecciego prowadzi na dziedziniec arkadowy Zamku, gdzie wskaże lokalizację murów i budowli omawianych wcześniej przy makiecie.

Kolejny etap to przejście do **królewskich ogrodów**.



Ogrody – taras górny

Odkryte w czasie badań archeologicznych relikty pozwoliły zrekonstruować w znacznym stopniu układ ceglanych ścieżek i rabat. W związku ze wzmiankami o istnieniu „skrzyń” w ogrodach wawelskich, zastosowano rabaty skrzyniowe. W pozostałej części ogrodu, wobec braku materialnych śladów pierwotnej kompozycji, zaprojektowano łąkę kwietną z trejżem i proste partery ornamentowe.



Ogrody – taras dolny

Część południowa nawiązuje do odkrytej przez archeologów budowli – znajdują się tam partery rabatowe o charakterze kwiatowo-ziółowym, będące

wspomnieniem „ogrodu łaźni”. W części środkowej widoczny układ parterów ornamentowych, których rysunek przedstawia wzory nawiązujące do form stosowanych w renesansie. W części północnej wyodrębniono sad, w renesansie traktowany jako ogród ozdobny.

Z tarasu dolnego ogrodów przechodzimy wąskimi schodkami obok podstawy Kurzej Stopki i wieży wybudowanej w czasach króla Zygmunta III Wazy, na stoki, przed północną fasadę zamku. Możemy z tego miejsca podziwiać wspaniałą panoramę starego Krakowa.

Zwiedzanie ogrodów kończymy przechodząc **sienią zwaną „Tatarską”** na dziedziniec arkadowy.

Stąd udajemy się na **dziedziniec zw. Batorego** – mały dziedzińczyk pomiędzy murami zamku a katedrą (tu dawniej mieściła się murowana łaźnia królewska). W tym niezwykle urokliwym miejscu poznamy historię budowy kościoła pałacowego pod wezwaniem św. Gereona oraz murów obronnych chroniących dodatkowo tę część wzgórza, która mieściła siedzibę władcy (widoczny zachowany fragment pierwotnego muru obronnego). Z jego północnego skraju widać planty krakowskie.

Trasę kończy indywidualne zwiedzanie **baszty Sandomierskiej** – z jej górnej kondygnacji roztaczają się rozległe widoki na Kraków i okolice.

Wejście po okazaniu biletu trasy plenerowej.